

# Alergen, Bezsensowność

Miasta szum  
W nim szary tłum  
Biegnie ciągle donikąd  
Hałas, zgiełk  
Przeraża mnie  
Skrywam oczy, zanikam

Noc czy dzień  
A człowiek cień  
Multum pojęć i znaczeń  
Ten dziwny film  
Gram rolę w nim  
Czy się śmieję czy płacze

W codzienności zatracam znaczenie słów  
Ciągle wracam donikąd - tam nie czeka nikt  
Dzień pozbawia mnie marzeń  
Noc nie daje mi snów, tylko krzyk...

Powolny krok  
Spuszczony wzrok  
Też się boisz czasami  
Oddechu brak  
Wciąż pędzą tak  
Na bezsensowność skazani

Zgubiony sens  
Jak płacz bez łez  
Nie mam nic do stracenia  
rozdarty czas  
ten świat bez nas  
będzie nie do zniesienia

W codzienności zatracam znaczenie słów  
Ciągle wracam donikąd - tam nie czeka nikt  
Dzień pozbawia mnie marzeń  
Noc nie daje mi snów, tylko krzyk...